

Jubileuszowy Bank Dobrych Pomysłów działa aż miło! Każdy może się przyłączyć. Każdy może coś zaproponować. Prezentujemy pierwsze głosy. >> 5

informator samorządowy

Łącznik zielonogórski

nr 44 (432) 10 grudnia 2021

www.LZG24.pl



W poniedziałek, 6 grudnia, Święty Mikołaj i jego pomocnicy ruszyli w miasto. Zielona Góra rozświetliła się tysiącem świątecznych lampek. Akcja wspólnego odpalania iluminacji ściągnęła na starówkę setki mieszkańców. Od wtorku będzie tam działał świąteczny jarmark. Święta tuż-tuż... >> 6-7

INWESTYCJE

WIELKIE ZMIANY NA KĄPIELISKU TO RAJ DLA DZIECI

To nie będzie największa i najdroższa inwestycja w naszym mieście, ale z pewnością jedna z najbardziej oczekiwanych. MOSiR ogłosił przetarg na zagospodarowanie miejskiego kąpieliska przy ul. Botanicznej, potocznie nazywanego zalewem w Ochli.

Ogłoszenie w tej sprawie ukazało się w zeszłym tygodniu. Do początku stycznia wykonawcy mają czas na złożenie oferty. - Muszą zaprojektować obiekt i go zbudować. Będą mieli na to czas do 31 maja 2023 r. - informuje Robert Jagiełowicz, dyrektor MOSiR.

A to oznacza, że jeżeli wszystko pójdzie zgodnie z planem, latem 2023 r. będziemy mogli pluskać się na nowym kąpielisku.

- Powiedzmy, że jest 1 lipca 2023 r. Zajeżdżamy na parking, wysiadamy z samochodu i... czy parking będzie w tym samym miejscu, co teraz? - pytamy.

- Tak. Zostanie w tym samym miejscu. I główne wejście będzie również w tym miejscu, w którym dzisiaj jest brama wjazdowa, a za nią to już inny świat - śmieje się Andrzej Bocheński, radny Zielona Razem, który wraz z radnym Pawłem Wysockim pilotuje przedsięwzięcie. - Dzisiaj po lewej stronie jest teren obsiany trawą, gdzie można np. ustawić przyczepę kempingową. Za dwa lata będzie tam teren przeznaczony dla dzieci. Do zabawy i kąpiei. Płytkie baseny, brodziki, różne zabawowe urządzenia, zjeżdżalnie.

Kąpielisko w dużej mierze dedykowane jest małym zielonogórzanom, którzy przybędą tutaj z całymi rodzinami. Dzieci będą szaleć w wodnym zakątku, a rodzice będą to mogli obserwować, siedząc na ławeczkach lub w pobliskiej restauracji.

- Znajdzie się ona po prawej stronie głównego wejścia. Wewnątrz i na tarasach pomieści około 120 gości - zdradza dyrektor Jagiełowicz. - Do tego na terenie ośrodka powstaną jeszcze dwa miejsca na ustawienie food trucków.

Za restauracją nadal będą działać boiska, np. do gry w piłkę plażową (znajdzie się w tym samym miejscu, co obecnie). Zamysł jest taki, by jak najmniej ingerować w zieleń i starać się nie wycinać drzew. Trzeba je odpo-



Wizualizacja wyspy na palach, na której znajdzie się wypoczynkowa altana. O jej ostatecznym wyglądzie zadecydują projektanci, bo inwestycja będzie prowadzona w systemie zaprojektuj i wybuduj. Miasto w zamówieniu określa jedynie, jakie warunki powinien spełniać projekt.

FOT. MATERIAŁY UM



Andrzej Bocheński
radny Zielona Razem:

- Całkowicie zrezygnowaliśmy z funkcji kempingowych kąpieliska. Nie będzie można tutaj ustawić przyczepy czy rozbić namiotu. Nie ma na to miejsca. W zamian powstaną wiele wodnych atrakcji dla małych zielonogórzan. To dla nas priorytet. Całość będzie gotowa latem 2023 r.

bardziej oddalona od wejścia będzie naturalnym stawem, zasilanym przez strumień Pustelnik. Tutaj znajdzie się różna roślinność, a wokół ścieżki i łąki do spacerów i wypoczynku - wyjaśnia R. Jagiełowicz. - Główna niecka kąpielowa zostanie wykonana ze stali nierdzewnej. Podobne rozwiązanie zastosowano w Drzonkowie. Jej powierzchnia wyniesie 2.000 mkw. i zasilą ją wody z miejskich wodociągów. Będzie czysto. Zapewni to stacja uzdatniania wody. Pustelnik nie jest w stanie doprowadzić wody w odpowiedniej ilości.

W tym miejscu znajdzie się też kompleks zjeżdżalni wodnych, w skład którego wejdzie sześć ślizgów różnej wielkości. Będą one mia-

ły po kilkadziesiąt metrów długości. Natomiast w niecce dla dzieci, w skład wodnego placu zabaw wejdą m.in. trzy wieże o różnej wysokości, połączone ze sobą za pomocą podestów. Tutaj zostaną zamontowane cztery zjeżdżalnie dla maluchów. Będą miały długość ślizgu od 6 do 25 metrów.

Ciekawostką jest przygotowanie terenu, wraz z infrastrukturą, na potrzeby mobilnego lodowiska z naturalną taflą. - Gdy zajdzie taka potrzeba, będzie tu można zamontować lodowisko, ale to już inne zadanie - mówi R. Jagiełowicz.

Po drugiej stronie niecki powstanie strefa chillout, przeznaczona do odpoczynku i wyciszenia, wyposażona w ławki, leżaki, hamaki, wiatę piknikową, pa-

leniska i miejsca do grillowania.

- Całkowicie zrezygnowaliśmy z funkcji kempingowych kąpieliska. Nie będzie można tutaj ustawić przyczepy czy rozbić namiotu. Nie ma na to miejsca. W zamian powstaną wiele wodnych atrakcji dla małych zielonogórzan - wyjaśnia radny Bocheński.

- Ochla stanie się miejscem wypoczynku i zabawy dla całych rodzin. Robimy ją z myślą o małych mieszkańcach - podsumowuje prezydent Janusz Kubicki. - Teraz musimy wybrać dobrego wykonawcę, który sprost wyzwaniu.

Szacuje się, że inwestycja kosztować będzie ok. 40 mln zł. W ramach rządowego Polskiego Ładu - Program Inwestycji Strategicznych, Zielona Góra na ten cel otrzyma 29 mln zł. (tc)

SCHRONISKO

Prezenty dla zwierzaków

Zostań Świętym Mikołajem dla psów i kotów z zielonogórskiego schroniska. Podaruj im specjalistyczną karmę lub suplementy. O potrzebach dla konkretnych podopiecznych OTOZ Animals informuje codziennie na swoim facebookowym profilu.

- Lubczyk nie wierzy w Świętego Mikołaja, pokażmy mu, że się myli i jest ich więcej, niż mogłoby się wydawać. To jeden z naszych starszych psiaków. Porzucony w bardzo złym stanie, ma duże problemy ze zdrowiem. Przeszedł już jedną operację. Teraz doskwiera mu ból



Lubczyk nie wierzy w Mikołaja. Pokażesz mu, że się myli? Psiak czeka m.in. na mokrą karmę, z którą poradzą sobie jego starte ząbki.

FOT. MATERIAŁY OTOZ ANIMALS

łapki, na którą czasem kuleje. Jest w trakcie diagnostyki. Lubczyk potrzebuje Vetfood Osteoarthristop - jedno opakowanie to 90 kapsułek, czyli potrzebujemy cztery opakowania, żeby zadbać o niego przez cały rok - to jeden z opisów, które możemy przeczytać na facebookowych wydarzeniach schroniska pod nazwą „Zwierzęta też chcą mieć święta - zielonogórskie bezdomniaki proszą o prezenty”. Akcja działa podobnie jak kalendarz adwentowy. Codziennie przedstawiana jest historia jednego podopiecznego schroniska wraz z listą konkretnych rzeczy, które są mu najbardziej potrzebne do powrotu do zdrowia lub utrzymania go w dobrej kondycji. Schronisko najczęściej prosi o spe-

cialistyczną karmę, suplementy na stawy, preparaty na podniesienie odporności czy takie, które chronią przed kleszczami.

Jeśli chcesz poznać historię Portera, Uzina, Tadzia i innych psiaków, koniecznie sprawdź profil na Facebooku: OTOZ Animals - Schronisko Zielona Góra. Prezenty można przywieźć osobiście do schroniska lub wysłać paczkę bezpośrednio ze sklepu internetowego na adres: OTOZ Animals Schronisko dla Bezdomnych Zwierząt ul. Szwajcarska 4, 65-169 Zielona Góra.

Zwierzęta otrzymują już pierwsze paczki, ale pracownicy schroniska nadal poszukują kolejnych Mikołajów, którzy podarują im niezbędne preparaty. (ap)



Drodzy Górnicy,
z okazji Barbórki
proszę przyjąć wyrazy uznania
i najserdeczniejsze życzenia
pomyślności, zdrowia
i wytrwałości.
Niech zawsze towarzyszy Wam
poczucie wsparcia, a codzienny
trud będzie źródłem satysfakcji.

Janusz Kubicki
Prezydent Miasta
Zielona Góra



PIÓRKIEM CEPRA >>>



LUDZIE

Zaledwie o krok od tragedii

Wieczorny spokój, w środę - 1 grudnia, mieszkańcom wieżowca przy ul. Ptasiej zmaćłł pożar w piwnicy. Podczas gdy lokatorzy szukali źródła dymu, jeden z nich wyciągał z piwnicy nieprzytomnego człowieka. - Nie zrobiłem nic nadzwyczajnego, po prostu byłem w odpowiednim miejscu, w odpowiednim czasie - mówi Igor Skrzyczewski.

Igor wracał z wieczornych zakupów. Wchodząc na klatkę schodową poczuł dym, a sąsiedzi biegali po całym wieżowcu, próbując znaleźć jego źródło. Szybko skierował się w stronę piwnicy. - Drzwi były zamknięte, ale usłyszałem dudnienie. Zorientowałem się, że ktoś prawdopodobnie musi być w środku - relacjonuje Igor. Gorączkowo przeszukiwał kieszenie, szukając kluczy. Przeszkadzały mu torby z zakupami, ale wreszcie znalazł potrzebny pęk. Gdy otworzył drzwi, buchnął na niego dym. - Otwierałem i znowu zamykałem drzwi, bo dymu było tyle, że nie było nic widać. Wiadomość była jedynie na kilka centymetrów. Dym był duszący, gryzł w gardło. Dopiero, gdy kłęby wyleciały na klatkę schodową, wszedłem trochę głębiej i zauważyłem, że na dole, za schodami ktoś leży - opowiada. Później wszystko zadziało się szybko. Prawie jednocześnie Igor zbiegł do piwnicy, zadzwonił do żony, informując że właśnie ratuje człowieka i żeby przysłała po zakupy, które rozsypywały się przy każdej próbie wciągnięcia mężczyzny o kolejny stopień, krzyknął do sąsiada, żeby zadzwonił po karetkę. Z poszkodowanym nie było kontaktu, dusił się,



Nieprzytomnym mężczyzną zajęli się strażacy, później ratownicy medyczni

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

twarz miał czarną od dymu. Jeden schodek, drugi, trzeci... Już na górze przeszkadzały zamknięte drzwi, które Igor przytrzymał nogami, próbując przeciągnąć przez nie nieprzytomnego mężczyznę. Wreszcie udało się go wydostać z piwnicy, a na klatkę schodową przejęli go już strażacy, którzy przyjechali na wezwanie. Pod numer alarmowy zadzwonił pan Tomek. Mieszka bezpośrednio nad spalonymi piwnicami. Jak mówi: miał podgrzewaną podłogę w mieszkaniu. To on rozpoczął obchód wieżowca w poszukiwaniu źródła pożaru. Kim jest człowiek znaleziony w piwnicy? To prawdopodobnie bezdomny, który znalazł tam schronienie

przed mrozem. Po wyciągnięciu go z piwnicy, strażacy przekazali poszkodowanego ratownikom medycznym, którzy jeszcze przez kilkanaście minut zajmowali się nim przed wieżowcem.



Igora Skrzyczewskiego i moc jego pomocy znają ci, którzy grają z WOŚP

FOT. PIOTR JĘDZURA

Doszczętnie spaliło się pięć piwnic. Strażacy ugasiłi pożar, przeszukali piwnicę w poszukiwaniu innych osób, jednak nikogo więcej w niej nie było. Na szczęście nikomu nic poważnego się nie stało, a mieszkańcy nie musieli być ewakuowani z budynku i po wszystkim wrócili do swoich domów. Pozostaje jednak sprawa pewnej obojętności. - Kiedy sąsiedzi widzą, że coś takiego się dzieje, mogliby chociaż przytrzymać drzwi, jakoś pomóc. Robienie zdjęć z balkonów nie uratowało życia temu człowiekowi - apeluje Igor. Podkreśla też, że nie zrobił nic wielkiego. Pod wpływem adrenaliny zareagował tak, jak każdy by zrobił. (ap)

Łącznik Zielonogórski - bezpłatny informator samorządowy
ISSN 2299-761X

Redakcja: al. Niepodległości 13, 65-048 Zielona Góra
e-mail: redakcja@Lzg24.com.pl, tel. 666 848 983

Redaktor naczelny: Tomasz Czyżniewski

Redaktor prowadząca: Daria Śliwińska-Pawlak

Wydawca: Urząd Miasta Zielona Góra, ul. Podgórna 22, 65-424 Zielona Góra
Nakład: 62 tys.

index 96 fm
Zielona Góra

PREZYDENT NA 96 FM

KAŻDA ŚRODA **GODZ.12.30**

tel.(68) 326 96 96

INWESTYCJE

System pomoże jechać przez miasto

Wyobraźcie sobie: autobus MZK zbliża się do zapchanego skrzyżowania, jest czerwone światło, jednak system „widzi” pojazd i włącza mu zielone. Można jechać! Tak ma działać inteligentny system transportu. Od 2023 r. priorytetem dla niego będzie komunikacja miejska.

Właśnie dostaliśmy na to unijne pieniądze. - Wspieramy rozwój transportu publicznego - mówił w zeszły piątek wiceminister Funduszy i Polityki Regionalnej Waldemar Buda, wręczając symboliczny czek na 25 mln zł wiceprezydentowi Krzysztofowi Kaliszukowi. We wtorek informację potwierdził wojewoda Władysław Dajczak mówiąc, że Gorzów i Zielona Góra dostaną 50 mln zł, które uzupełnią realizowane projekty niskoemisyjnego transportu w obu miastach.

- Za te 25 mln zł dodatkowo kupimy panele fotowoltaiczne, które zamontujemy na dachu zajezdni MZK. Dzięki temu będziemy mieli własne źródło prądu dla naszych elektrycznych autobusów - tłumaczył prezydent Janusz Kubicki. To kontynuacja wielkiego projektu niskoemisyjnego transportu publicznego, czyli przedstawienia komunikacji miejskiej na elektryczne autobusy, wspieranego z funduszy centralnych. Rozpoczął się za rządów PO i jest kontynu-



Wszystkie autobusy MZK parkują pod wielką wiatą. Jej dach jest przystosowany do zamontowania paneli fotowoltaicznych.

FOT. ARCHIWUM MZK

owany przez rząd PiS w ramach programu Infrastruktura i Środowisko. Zielona Góra kupiła z niego m.in. 42 elektryczne autobusy i kupi kolejne 12. Teraz zamontuje panele fotowoltaiczne oraz wybuduje w MZK magazyn energii.

- Na ten cel pójdzie około 6-7 mln zł. Ponad 20 mln zł, łącznie z wkładem wla-

snym, przeznaczymy na inteligentny system transportowy - zdradza szczegóły wiceprezydent Kaliszuk. - Ma on preferować komunikację zbiorową, bo na nią stawiamy. Autobusy MZK wyposażymy w specjalne nadajniki i system będzie widział, kiedy zbliżają się do skrzyżowania. To autobusy będą uprzywilejowane. Po-

wiedzmy, jeżeli do skrzyżowania z czterech stron zbliża się potok samochodów, to inteligentny system tak będzie sterował sygnalizacją, by w pierwszej kolejności przejechał autobus.

To skomplikowane przedsięwzięcie, bo np. światła „poczekają” na autobus wyjeżdżający z zatoczki tuż przed sygnalizacją.

W ramach projektu, który ma być zrealizowany do końca 2023 r., w mieście pojawią się też duże, elektroniczne tablice informujące o tym, którą ulicą najkorzystniej pojechać.

Jeżeli jadąc z punktu A do punktu B będziemy mieli do wyboru jazdę al. Konstytucji 3 Maja, Bohaterów Westerplatte i Trasą Aglomeracyjną, to na tablicy pojawi się informacja, ile czasu potrzeba nam na przejazd w każdym wariancie.

- Będzie pokazywany czas rzeczywistego, średniego przejazdu obliczanego na podstawie ruchu samochodów. System będzie skanował tablice rejestracyjne i notował, ile czasu auto potrzebowało na przejazd - tłumaczy Krzysztof Staniszewski, zastępca dyrektora Departamentu Zarządzania Drogami w magistracie. Takie tablice pojawią się też na budowanej obwodnicy południowej i będą porównywać czas przejazdu samochodów osobowych obwodnicą i Trasa Północną. (tc)

BIBLIOTEKA

Startują Wawrzyny

Można już zgłaszać swoje prace do tegorocznej edycji Lubuskich Wawrzynów. Literaci i naukowcy mają na to czas do 21 stycznia.

To już 28. edycja konkursu Lubuski Wawrzyn Literacki oraz 17. edycja konkursu Lubuski Wawrzyn Naukowy. Organizatorami są biblioteki w Zielonej Górze i Gorzowie Wlkp. W tym roku przyznana zostanie także „Nagroda Czytelników” - miłośnicy książek wybiorą online najlepszą, ich zdaniem, publikację biorącą udział w konkursie. Nie odbędzie się natomiast Lubuski Wawrzyn Dziennikarski.

- Wawrzyn Literacki jest przeznaczony dla autorów książek związanych z województwem lubuskim, dawnym zielonogórskim lub gorzowskim oraz autorów książek wydanych w lubuskich oficynach - przypominają organizatorzy. - Wawrzyn Naukowy ma na celu promowanie książek naukowych oraz popularnonaukowych o tematyce regionalnej. Zgłoszenia książek wydanych w 2021 r. przyjmuje główny organizator: Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Cypriana Norwida w Zielonej Górze, al. Wojska Polskiego 9 (II piętro - sekretariat). Termin upływa 21 stycznia 2022 r. Szczegóły na: wawrzyny.norwid.net.pl. (dsp)

SZUKA

Mural dobrze widać z drogi

Artyści Jakub Bitka i Łukasz Chwałek stworzyli mural w parku przemysłowym w Nowym Kisielinie. W nieożywionym miejscu pojawiło się trochę koloru.

To był zwykły szary silos. Doskonale wpisywał się w stereotypy strefy przemysłowej. Firma Accolade, która jest gospodarzem terenu, postanowiła zasiać trochę zamętu i wynajęła grafficiarzy. - Misją naszego programu Accolade Industrial Art jest wprowadzenie sztuki do przestrzeni przemysłowych - tłumaczy Dana Kryńska, szefowa marketingu i PR w Accolade. Firma zaczęła od muralu w Białymstoku, później roz-



Na rusztowaniu, na którym pracowali, mierzyli się z wiatrem, chłodem i szybko zapadającym zmrokiem. Dali radę. Uwinęli się w trzy tygodnie. - Artyści to twardziele - śmieją się grafficiarze.

FOT. BARTOSZ MIROSLAWSKI, PIOTR JĘDZURA

szerzyła działania na inne miasta w Polsce, w tym Zieloną Górę.

- Chcemy tworzyć miejsca przyjazne ludziom i rozpowszechniać sztukę w nieożywionych miejscach - mówi Małgorzata Więcko, dyrektor asset management w Accolade. W Zielonej Górze wybór padł na wariacje na temat tradycji winiarskich miasta - motywy kiści winogron i liści. - To naturalne kształty, w projekcie postanowiliśmy uzupełnić je sześciennymi. Ich forma jest zbliżona do paczek składowanych w magazynach - wyjaśnia Ł. Chwałek. Artyści zużyli 150 farb w spreju i wykorzystali około 40 kolorów. Przy okazji udzielili korepetycji. To, jak działają, mieli okazję zobaczyć studenci architektury i urbanistyki UZ. (ah)

Z wielkim smutkiem przyjęliśmy informację o śmierci

Leokadii Huszczy

mamy legendarnego żużlowca zielonogórskiego klubu, Andrzeja Huszczy.

Panu Andrzejowi, jego rodzeństwu i bliskim składamy ogromne wyrazy współczucia.

zarząd i pracownicy ZKŻ SSA oraz drużyna Stelmet Falubazu Zielona Góra

Chcielibyśmy wyrazić bliskim szczerze kondolencje z powodu śmierci naszego kolegi i przyjaciela

Czesława Karczmara

aktywnego działacza naszego Stowarzyszenia, wspaniałego kolegi, zawsze uśmiechniętego i życzliwego. W swoim pracowitym życiu piastował między innymi stanowisko wójta gminy a następnie wiceprezydenta miasta Zielona Góra.

zarząd oraz członkowie Stowarzyszenia „Pokolenia Lubuszan” w Zielonej Górze

ŚWIĘTA

Kiermasz i mikołajki

• W sobotę, 11 grudnia, studenci i absolwenci Instytutu Sztuk Wizualnych Uniwersytetu Zielonogórskiego zapraszają na Świąteczny Kiermasz swoich prac. Od 10.00 do 15.00, w siedzibie instytutu przy ul. Wiśniowej 10 będzie można nabyć obrazy, grafiki, ceramikę, rysunki,

bizuterię i wiele innych unikalnych prezentów.

• Zielonogórski Ośrodek Kultury - filia w Starym Kisielinie oraz rada sołecka Starego Kisielina zapraszają w sobotę, 11 grudnia, na „Mikołajki w pałacu”. W programie imprezy, która rozpocznie się o godz. 15.00 - zabawy prowadzone przez Klauna Wesołka i animatorów, będzie też poczęstunek. Wstęp na wydarzenie wolny. (dsp)

Rodzinie i bliskim wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Czesława Karczmara

byłego wiceprezydenta składa Prezydent Zielonej Góry

UNIwersYTET

Zdobywanie wiedzy naprawdę się opłaca

Instytut Ekonomii i Finansów włączony jest w struktury Wydziału Ekonomii i Zarządzania Uniwersytetu Zielonogórskiego, na którym obecnie studiuje ponad 1800 osób. Tworzą go cztery katedry: Ekonomii Międzynarodowej i Analiz Rynkowych, Polityki Regionalnej, Innowacji i Przedsiębiorczości oraz Makroekonomii i Finansów.

Jest to jednostka z dużym potencjałem, zatrudnia doświadczonych profesorów, a i młodsze pokolenie stara się dotrzymać kroku - wyrazem tego są niedawno uzyskane stopnie doktora habilitowanego oraz doktora czy też liczne publikacje.

Kierunkiem prowadzonym w instytucie jest ekonomia. Studia pierwszego stopnia trwają trzy lata i prowadzą do tytułu licencjata, natomiast studia drugiego stopnia trwają dwa lata i kończą się uzyskaniem tytułu magistra. Na drugim stopniu studenci mają możliwość wyboru jednej z czterech specjalizacji: rachunkowości i doradztwo finansowe, ekonomia przedsiębiorstwa, ekonomia menedżerska, ekonomia i organizacja ochrony zdrowia.

Absolwenci studiów pierwszego stopnia posiadają wiedzę teoretyczną i praktyczną z podstaw ekonomii, narzędzi analizy ekonomicznej i różnych aspektów działalności gospodarczej w sferze mikro i makroekonomicznej. Studenci pogłębiają również znajomość języków ob-



Pierwsze dożynki akademickie na Wydziale Ekonomii i Zarządzania Uniwersytetu Zielonogórskiego, zorganizowane przez Koło Akademickie Związku Młodzieży Wiejskiej UZ

FOT. ARCHIWUM WEZ

cych, umiejętności komunikowania się, negocjowania i przekonywania oraz pracy w zespole. Osoby, które kończą studia drugiego stopnia potrafią też wyko-

rzystywać wiedzę ekonomiczną w praktyce. Zdobywają umiejętności menedżerskie, w tym: zarządzanie zasobami ludzkimi, komunikowanie się, tworze-

nie i zarządzanie zespołami w połączeniu z umiejętnością podejmowania decyzji na podstawie właściwej interpretacji danych. Takie kompetencje są nie-

zbędne osobom, które będą pracować na różnych stanowiskach w gospodarce, w szczególności menedżerom i właścicielom przedsiębiorstw. Ponadto są one przydatne tym, którzy po ukończeniu pracują w zawodach takich jak: główny ekonomista, analityk finansowy, przedstawiciel handlowy, doradca ekonomiczno-finansowy, menedżer ds. rozwoju przedsiębiorstwa, pracownik firmy consultingowej, pracownik administracyjny w firmach sektora państwowego i prywatnego.

Absolwenci kierunku ekonomia mogą rozpocząć pracę w bankach, krajowych i zagranicznych przedsiębiorstwach, towarzystwach ubezpieczeniowych, funduszach inwestycyjnych, lokalnych samorządach, w biurach rachunkowych czy w biurach doradztwa podatkowego.

Studenci mogą również rozwijać swoje zainteresowania naukowe poprzez uczestnictwo w kołach naukowych. Owocuje to zdobyciem licznych certyfikatów i wyróżnień, które stanowią potwierdzenie uzy-

skania dodatkowych umiejętności oraz kompetencji, co doceniają pracodawcy. Przykładem może być certyfikat „IPMA student”, czy też wyróżnienia w programie Top Young 100.

Studenci rozwijają również swój potencjał organizacyjny. Na potwierdzenie można przywołać działania realizowane przez Koło Naukowe Eko-Zarządzanie, którego członkowie organizują coroczną akcję „Debiuty Naukowe” - w całej historii jej trwania udział wzięło kilkadziesiąt studentów z kraju i zagranicy, zdobywając swój debiutancki dorobek naukowy.

Potwierdzeniem wysokiej jakości kształcenia są laureaci Nagrody Ministra Edukacji i Nauki. Innymi osiągnięciami są: wygrana w konkursie „Wygraj staż w Parlamencie Europejskim” organizowanym przez europoseł Elżbietę Rafalską.

dr hab. inż. Anetta Barska, prof. UZ
Instytut Ekonomii i Finansów UZ

20 lat
UNIWERSYTETU
ZIELONOGÓRSKIEGO

ŁĘŻYCA

Za sprawą biogazowni będzie eko

Mamy ponad 13 kilometrów nowych sieci kanalizacji i wodociągów. W Łężycy powstała biogazownia. Będzie wytwarzać prąd, który zasili oczyszczalnię ścieków.

Kolejny etap projektu związany z gospodarką ściekową na terenie Zielonej Góry zakończony. Jest się czym chwalić. W ramach projektu powstała sieć kanalizacji w sołectwie Zatonie, sieci

wodociągowe w sołectwach Krępa i Łężycy i został odnowiony fragment sieci kanalizacyjnej w mieście Zielona Góra, a oczyszczalnia ścieków w Łężycy poszerzyła się o biogazownię.

- To ogromny skok cywilizacyjny - komentuje Tadeusz Rzepecki, przewodniczący Rady Izby Gospodarczej Wodociągi Polskie. - Stworzenie solidnego systemu wodno-kanalizacyjnego i zapewnienie infrastruktury mieszkańcom jest niezwykle istotne.

Działania wpisują się w ekologiczną strategię miasta. - Chcemy, żeby Zielona Góra była zielona, dlatego inwestuje-

my w ekologię - mówi Dariusz Lesicki, wiceprezydent miasta. - Jednocześnie chcemy minimalizować koszty, więc wykorzystujemy biogazownię. Będzie produkować prąd na potrzeby oczyszczalni ścieków. Zastosowaliśmy również ogniwa fotowoltaiczne. Odnawialne źródła energii to przyszłość.

Nie tylko przyszłość, ale i niezależność. W obliczu rosnących cen energii elektrycznej taka własna minielektrownia znacznie zmniejszy koszty.

Całkowita wartość projektu to ponad 62 mln złotych, kwota unijnego wsparcia to

niemal 40 mln zł.

(ah)



Oczyszczalnia ścieków poszerzyła się o biogazownię, która będzie produkować prąd na potrzeby zakładu

FOT. PIOTR JĘDZURA

PRZY CZWARTKOWYM OBIEDZIE

Andrzej Brachmański

Inflacja opłatka

Kiedy byłem młody - za „komuny”, znaczy się - w zakładach pracy obowiązkowo przygotowywano paczki świąteczne dla dzieci pracowników. Taki był zwyczaj. Kiedy „komuna upadła”, a wraz z nią wielkie zakłady pracy, paczki też przeważnie poszły w niepamięć. Ale z czasem pojawiły się nowe zwyczaje. Po pierwsze - spotkanie opłatkowe. Jak Polska długa i szeroka, w każdym urzędzie, korporacji, biurze i fabryce odbywa się takowe. W urzędzie i większej firmie jeszcze obowiązkowo z plebanem. Szefowie zarządzają wolne godziny i niby nieobowiązkowe spotkanie przy opłatkach. Pod sufity lecą życzenia, w tle sączą się koledy. Wszyscy się ściskają. Najpierw z szefem, potem ze współpracownikami. I nieważne, że szef kawał zbroja, a pani Marysi z działu handlowego nie cierpi cała firma. Wypada się uśmiechnąć i złożyć życzenia. A potem wracamy do domu i dyskretnie wycieramy policzki, by zmyć z nich uczucie wstydu i zażenowania.



Zakładowe i firmowe opłatki to dla mnie jedna wielka hipokryzja. Chodzimy, „bo wypada”, życzymy „wszystkiego najlepszego”, choć życzymy najgorszego, nikt nie pyta, czy wśród nas nie ma wyznawców innych religii czy bezwyznaniowców. Wszyscy mają być, a kto nie przyjdzie, to już szefostwo sobie odpowiednio zakarbuje...

Hipokryzja, hipokryzja i jeszcze raz hipokryzja. Przecież w polskiej tradycji opłatek ma być przy stole wigilijnym. Tam i tylko tam. Po drugie, przez stulecie dzieliliśmy się nim z najbliższymi. NAJBLIŻSZYMI! Bo opłatek to wypiek związany z naszym wigilijnym stołem i choinką. Jeszcze pół wieku temu nikomu by nie przyszło do głowy, by tamać się opłatkiem przed dniem wigilii i tak naprawdę z obcymi lub co najwyżej znanymi ludźmi. Można, a nawet należało im złożyć życzenia, ale opłatek?

Chciałem napisać, że dziwię się, iż chrześcijańskie kościoły tego zwyczaju nie zwalczają, ale uświadomiłem sobie, że przecież każda wizyta plebana na takim zakładowym opłatkach to jedna koperta więcej.

Tak w niespełna 30 lat skomercjalizowaliśmy jeden z najstarszych chrześcijańskich zwyczajów, i mimo że wielu z nas czuje przewrotność firmowych wigilii, to... siła konformizmu jest większa. Nawet trudno mieć o to pretensje. Sam chodziłem przez lata na takie uroczystości, obściskawałem się z ludźmi i dopiero teraz dojrzałem do tego, by w pełni sobie uświadomić, jakie to było zakłamanie. Drugi zwyczaj, który panuje w te dni, to bezmyślne wysyłanie firmowych kartek z życzeniami. Wielkie firmy wysyłają ich setki, małe tylko dziesiątki. Do kontrahentów, ludzi znanych i nieznanymi. Wystarczy, że czyjaś wizytówka pojawiła się w wizytowniku firmy i już... Wysyłamy! Nieważne, że nikt z odbiorców tego nie czyta! Gdy przychodzi jedna kartka, jesteśmy uradowani, gdy dziesiąta - czytamy. Gdy setna - to często nawet nie otwieramy koperty. Ale sami też kartki wysyłamy. Bo to przecież teoretycznie nic nie kosztuje - idzie w koszt firmy czy urzędu. A że to tak naprawdę pieniądze wyrzucone? A kogo to... I tak, najpiękniejsze święta rozmieniamy na drobne, wypruwając z nich to, co najpiękniejsze - ducha Bożego Narodzenia.

JUBILEUSZ MIASTA

Łączy nas Zielona Góra - wiele pomysłów

Dwa tygodnie temu rozpoczął działalność jubileuszowy Bank Dobrych Pomysłów, w którym zbieramy pomysły na imprezy i wydarzenia z okazji 800- i 700-lecia naszego miasta. Każdy może się przyłączyć. Każdy może coś zaproponować. Dzisiaj prezentujemy pierwsze głosy.



- Jesteśmy bardzo otwarci na pomysły z zewnątrz. Chcemy, żeby to było święto wszystkich, bo niezależnie od poglądów, przekonań i oceny rzeczywistości jest coś, co nas łączy - to Zielona Góra. Nasza mała ojczyzna, miejsce które lubimy i kochamy - przekonuje prof. Czesław Osękowski, szef komitetu organizacyjnego obchodów. - Dlatego apeluję: przyłączcie się do nas. Przesyłajcie swoje propozycje i uwagi. Program obchodów powinien być naszym wspólnym dziełem.

Przypominamy: oficjalne obchody zaplanowano na dwa lata - od Winobrania 2022 r. do Winobrania 2023 r., bo w 2022 r. obchodzimy 800-lecie powstania miasta, a w 2023 r. 700-lecie uzyskania praw miejskich. Tymczasem prezydent Janusz Kubicki wysłał do organizacji pozarządowych list z propozycją współpracy.

- Bardzo liczę, że organizacje pozarządowe włączą się w organizację obchodów. W tym celu na początku 2022 r. ogłosimy konkurs dla NGO dedykowany przedsięwzięciom jubileuszowym. Jednak już wcześniej chcielibyśmy, aby państwo zgłaszały swoje propozycje. To pozwoli nam lepiej oszacować koszty - pisze prezydent.

Pierwsze propozycje już padły. Część podczas dyskusji na Facebooku, część została przysłana do biura obchodów, które mieści się w ratuszu. Prezentujemy je poniżej.

• **Radosław Hałuszczak**, artysta RADO LORD: - Rzeźba wspierająca mniejszość LGBT+ w Zielonej Górze. Po tym jak zostałem wybrany przez mieszkańców na Osobowość Roku Kultury Zielonej Góry i Województwa Lubuskiego „Gazety Lubuskiej” chciałbym postawić rzeźbę sztandar w gablocie na zewnątrz.

Autor proponuje dwie lokalizacje: plac Teatralny, na skwerze nieopodal widowni lub koło Aldemedu, na wprost pomnika Bachusa. To byłby symbol europejskiego, tolerancyjnego miasta.

- Fajnie, gdyby nad tą rzeźbą ustawiona była kamierka, dzięki której osoby z innych miast mogłyby zobaczyć swoich bliskich w naszym mieście i przez tę kamerkę na przykład im pomachać - dodaje R. Hałuszczak.

• **Małgorzata Torenc**: - Moim marzeniem, jako mieszkanki Zielonej Góry i trenera Nordic Walking, jest zorganizowanie jednego z etapów pucharu polski Nordic Walking. Dłaczego - bo to Zielona Góra jest i była jedną z pierwszych stolic Nordic Walkingu. Zielona Góra jest pionierem w wyznaczeniu najdłuższych szlaków Nordicowych. Mamy najpiękniejsze trasy - Górka Tatrzańska.

• **Marek Nowakowski**: - Wiele miast wydaje bony lokalne z ciekawymi lokalnymi lub okazjonalnymi wizerunkami. Są one drukowane w Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych w Warszawie. Zawierają wiele zabezpieczeń i są ciekawe wizualnie. Drugim pomysłem jest wydanie okolicznościowego znaczka pocztowego lub kartki okolicznościowej przez Poczta Polską, tak jak na Winobranie.

• **Zbigniew Stojanowski-Han**: - Chcę zaproponować dwa materialne znaki zielonogórskiego jubileuszu, które jednocześnie będą kolejnymi atrakcjami dla Zielonej Góry.

Pierwszy to makietka z brązu przedstawiająca średnio-wieczną Zieloną Górę. Makietka mogłaby być ulokowana na Starym Rynku, nieopodal ratusza. W ten sposób byłaby dostępna dla wszystkich odwiedzających nasze miasto. Makietka mogłaby być odlana na wzór tej, która znajdowała się w Muzeum Ziemi Lubuskiej i przedstawiać śred-



Taką pocztówkę wydali Niemcy w 1922 r. na 700 lecie miasta. Jak powinien wyglądać współczesny odpowiednik wyprodukowany w przyszłym roku?

ZE ZBIORÓW SŁAWOMIRA RONOWICZA

dniowieczny gród np. w skali 1:500.

Druga propozycja to ustawienie ławeczki Grzegorza Zarugiewicza w Parku Winnym, niedaleko jego domu albo przy ulicy jego imienia. Nikt nie ma chyba wątpliwości, że jest on zasłużonym mieszkańcem naszego miasta, któremu Zielona Góra zawdzięcza profesjonalną troskę o plantacje winnic poznaczonych przez przedwojennych mieszkańców Grünbergu. Ławeczka byłaby kolejnym elementem podkreślającym winiarskie tradycje Zielonej Góry, a jednocześnie atrakcją turystyczną. Kształ-

towałaby też lokalną tożsamość i znaczenie tak ważnej postaci dla zielonogórskiego winiarstwa, jakim był Grzegorz Zarugiewicz. Przy ławeczce widziałbym również tablicę informacyjną z krótkim opisem.

• **Szymon Płociennik**: - Tradycyjnie - proponuję przetrzymać przedwojenne kroniki, w tym wreszcie całego Hugo Schmidta. Przypominam o jeszcze jednej ważnej rzeczy, której też się nie udało do tej pory zrobić. Postawić lapidarium poświęcone przedwojennym mieszkańcom, z płytami z dawnych cmentarzy.

• **Krzysztof Fedorowicz**: - Powinniśmy wydać „Topografię winiarską Zielonej Góry” oraz „Enografię Thalloris” Mirosława Kuleby, bo tam historia naszego miasta jest napisana najciekawiej i zrobić szlak piwnic winiarskich, zadbając o nie tak, by cieszyły turystów i nas samych. Powinniśmy zacząć od piwnic miejskich, ale kasa na prywatne, w tym zabytkowe, też jest niezbędna. Prywatni właściciele nie dźwigną 50 proc. kosztów w ramach pieniędzy na zabytki. Jeśli piwnice wyróżniają nas w skali kraju i przyciągają turystów, to musi być priorytet.

• **Alina Polak-Woźniak**: - Opracować Extract proto-colli z procesów czarownic! To jest ciekawostka, która zainteresuje zielonogórzan!

• **Tomasz Kowalski**: - Mam pomysł na prostą zabawę ludyczną, wymagany jest tylko kawałek placu i jeden/dwóch sędziów. Zabawa polegałaby na tym, kto wystrzeli dalej korek od wina musującego. Do wygrania wino musujące, oczywiście lokalne. Technika wystrzału dowolna.

Nie startowałbym jako organizator, raczej wolę posiedziować. Gdyby nasza winiarnia istniała do dziś i produkowała niejakie Perlste (lata 80.-90.), to tak. Nigdy nie widziałem tak daleko latających korków.

• **Grzegorz Biszczanik**: - Tradycyjnie - nawiązując do przedwojennego jubileuszu, wydać pocztówkę z okazjonalnym stemplem (w limitowanej ilości), wypuścić monetę lub medal okolicznościowy. Powrócić do wywieśzenia wieńca winobranio-wego na wieży ratuszowej. Winiarze mogliby wyprodukować wino okazjonalne etc.

Skoro obchodzony będzie tak znaczny jubileusz, to należałoby WRESZCIE upamiętnić znamienitych przedwojennych mieszkańców naszego miasta takich jak m. in. Georg Beuchelt czy ks. Got-

wald - nazwanie ich imieniem uliczki lub placu (je- stem w stanie wskazać kilka przykładowych miejsc). Doskonałą pamiątką (która nie zajmuje wiele miejsca oraz nie będzie zbyt kosztowna) tych obchodów byłoby wykonanie miniatu- ry Starego Miasta na wzór np. tej olsztyńskiej. Można także z okazji 800-lecia miasta po- sadzić 800 drzew w mieście.

• **Ewa Kwaśniewicz**: - Panie Grzegorzu, te 800 drzew na jubileusz miasta, to super pomysł.

• **Jacek Pankiewicz**: - A propos pocztówki (nawiasem mówiąc, pomysł świetny), można by zorganizować wystawę filatelistyczną, przede wszystkim ze starymi pocztówkami i listami z obiegu pocztowego.

• **Piotr Brzozowski**: - Wszyscy wiemy, że w historii naszego miasta polska obecność to niewielki fragment czasu. Chyba trzeba, aby w komitecie (nie partyjnym, ale organizacyjnym) mieli miejsce przedstawiciele tych, którzy tworzyli przez wieki historię tego miejsca. Granica jest tak blisko, a przez ich nieobecność jednak tak daleko. Nie możemy ich pomijać. Mam nadzieję, że tak nie będzie. (tc)

WYŚLIJ PROPOZYCJĘ

Masz ciekawy pomysł i jesteś gotowy go zrealizować? Szukasz wsparcia miasta? Prześlij nam swoją propozycję. Krótko opisz ją w kilkuset znakach tekstu, określ przewidywane koszty i kto będzie realizował zadanie.

Ofertę wyślij na adres: sekretariat obchodów 800 i 700 lat Zielonej Góry 800-700lat@um.zielona-gora tel. 68 456 49 35 Stary Rynek 1 65-067 Zielona Góra



Dwie osoby: Grzegorz Biszczanik i Zbigniew Stojanowski-Han zaproponowały, by odląć z brązu okolicznościową makietę dawnej Zielonej Góry i umieścić ją, na przykład, nieopodal ratusza. W ten sposób byłaby dostępna dla wszystkich odwiedzających nasze miasto. Na zdjęciu przykładowa miniatura, która znajduje się w Olsztynie.

FOT. GRZEGORZ BISZCHANIK



We wtorek prezydent Janusz Kubicki wręczył wojewodzie Władysławowi Dajczakowi zaproszenie do udziału w pracach komitetu honorowego obchodów 800-lecia Zielonej Góry i 700-lecia nadania praw miejskich. Zaproszenia będą wystosowane też do władz samorządowych województwa, byłych prezydentów Zielonej Góry i innych ważnych dla miasta osób.

FOT. MATERIAŁY LUW

OFERTY WAŻNE OD 10 DO 24 GRUDNIA

Wesołych
Świąt**OSK JEDYNKA SZKOŁA NAUKI JAZDY****15% RABATU**na vouchery prezentowe na naukę jazdy
ul. Malczewskiego 71**KAMONI****GRATIS**przy zakupie bielizny powyżej wartości
250 zł zestaw biżuterii gratis
ul. Pod Filarami 2**FLORA****15% RABATU**na żywe choinki
ul. Fabryczna 6**ALLURE****20% RABATU**na vouchery prezentowe
ul. Wojska Polskiego 70 C**MONTANHA VERDE CAFE****15% RABATU**na wszystkie kawy ziarniste
i mielone w paczkach
ul. Węgierska 52**BAJALAND****10% RABATU**na zakup książek - zielonogórski kryminał
„Co się stało z Panią?”
sklepy Hardo, galeria Auchan,
Kaufland Energetyków, Kaufland Lwowska**KAMPOL****20% RABATU**na wybrane produkty - koce, skarpety
www.nobel-shop.eu**EDOR****25% RABATU**na vouchery prezentowe
ul. Podgórna 43 E,
al. Wojska Polskiego 1,
ul. Kupiecka 72**MELONIK****15% RABATU**na czapki i kapelusze
ul. Kupiecka 63**PANZET BIS****25% RABATU**na artykuły kreatywne do przygotowywania
ozdób świątecznych
ul. Długa 4**GODAN STREFA UŚMIECHU****SPECJALNA CENA**na choinki balonowe - 1 m
zamiast 200 zł z kartą zapłacisz 150 zł
ul. Francuska 52 (Galeria Handlowa Francuska)**JUBILER OROBELLO****20% RABATU**na wyroby ze srebra
ul. Kasprowicza 2/35 (Pasaż Meteor)**KIDDO****20% RABATU**na dziewczęce i chłopięce ubrania
ul. Kasprowicza 2/35 (Pasaż Meteor)**DECOPLASTYK****25% RABATU**na zestawy świąteczne
(zestawy kredek, zestawy farb, kreatywne
zestawy do malowania)
ul. Jedności 33**OPTYK PUŚLECKI****20% RABATU**na szkła progresywne
i 30% rabatu na szkła dla dzieci
al. Niepodległości 6**SKLEP SPORTOWY RIDER****20% RABATU**na damskie stroje kąpielowe
ul. Sulechowska 41SZCZEGÓŁY OFERT I PEŁEN OPIS NA WWW: ZGRANARODZINA.PLZGRANI50.PL [ZGRANI](http://ZGRANI50.PL)

ŚWIĘTA

Rozświetliło się nam miasto! Święta tuż-tuż...

Zgodnie z tradycją Zielona Góra rozświetliła się tysiącem świątecznych lampek. Akcja wspólnego odpalania iluminacji ściągnęła na starówkę setki mieszkańców. Od wtorku będzie tam działał świąteczny jarmark, kilka dni później spotkamy się na miejskiej wigilii. Barszczyku wystarczy dla wszystkich!

W poniedziałek, 6 grudnia, pomocnicy Świętego Mikołaja ruszyli w miasto. Przecież pocziwy starzec z siwą brodą nie jest w stanie sam zadbać o wszystko!

12 metrów zapachu

W Zielonej Górze rozświećlanie miasta tradycyjnie już wziął na siebie prezydent Janusz Kubicki w towarzystwie leśników i radnych: Rafała Kaszy, Grzegorza Hryniewicza, Filipa Czeszyka, Tomasza Sroczyńskiego i Wiesława Kuchty. Rzecz jasna dołączyli zielonogórzanie. Szczególnie najmłodszy fani iluminacji świetlnych. Zbiorowe rozświećlanie miasta zaczęło się od choinek na Placu Bohaterów. Później rozbłysły dekoracje świetlne na deptaku. W tym roku nasz wzrok będą cieszyć nowe gwiazdy! Finał miał miejsce pod ratuszem, gdzie stała wyjątkowa, pachnąca choinka. To 12-metrowy świerk. W blasku lampek wygląda imponująco! Całość dopełnił koncert zimowych piosenek i pastorałek. Zrobiło się naprawdę świątecznie.

I słodko, bo podczas rozświećlania miasta wszyscy podjadali czekoladki z wielkich koszy. Obok i poniżej prezentujemy zdjęcia z miejskich mikołajek.

Stoiska z aniołami

A już we wtorek, 14 grudnia, na deptaku rusza Jarmark Bożonarodzeniowy. - Swoje stroiki, anioły, haftowane obrusy, ozdoby choinkowe zaprezentują artyści i rękodzielnicy. Nie zabraknie artykułów potrzebnych do przygotowania i wzbogacenia potraw wigilijnych. Będzie można spróbować grzanego wina i dowiedzieć się, jak przygotować trunek - informuje organizator, Zielonogórski Ośrodek Kultury. Stoiska będą czynne w godz. 11.00-19.00. Jarmark potrwa do środy, 22 grudnia.



ne ozdoby - zapowiadają organizatorzy.

Jak rzeźbić w lodzie

Na tę atrakcję czeka wielu! W środę, 15 grudnia, od 15.00 odbędą się po raz trzeci pokazy i warsztaty rzeźbienia w lodzie. - Zobaczyć gotową rzeźbę to jedno, ale samemu ją stworzyć, to zupełnie innego rodzaju doznanie artystyczne - zaznaczają organizatorzy. - Podczas lodowych warsztatów będzie można spróbować swoich sił jako rzeźbiarz. Natomiast pokaz rzeźbienia to niezapomniane widowisko - artysta pracuje piłą elektryczną, dłutami, a nawet ogniem.

Pierogi i barszcz

W tym roku wracamy do tradycji miejskiej wigilii na deptaku. Odbędzie się ona w niedzielę, 19 grudnia. Od 12.00 na scenie zaprezentują się wokaliści z MCKiE Dom Harcerza oraz grupy wokalne z ZOK-u, w tym zespół Erato z koncertem „Ze wszystkich stron Wesołych Świąt”. Wystąpi też grupa wokalna Nasza Łężyca.

O 15.00 złożymy sobie świąteczne życzenia i zjemy kolację wigilijną. - Przygotowane zostanie 250 kg pierogów, 100 kg kapusty z grzybami oraz 300 litrów barszczu - wyliczają organizatorzy. O 16.00 rozpocznie się koncert „Kolędy i pastorałki na góralską nutę”. - Projekt powstał z inicjaty-



Dołącz do Elfowej Zabawy

Rodzice będą robić zakupy, w tym czasie pociechy mogą odwiedzić Świąteczną Warsztatownię w domku przy choince. Od wtorku do piątku (14-17 grudnia), w godz. 13.00-16.00 każde dziecko otrzyma tam Elfowe Łamigłówki, można je rozwiązać na miejscu albo zabrać do domu. W domku poczęstują też specjal-

nym, ciepłym Elfowym Napojem, trzeba jednak przynieść swój kubek. W weekend 18-19 grudnia odbędą się Elfowe Zabawy. - Pod okiem animatorów dzieci wezmą udział w rozgrzewających zabawach ruchowych na świeżym powietrzu. Każdy uczestnik dostanie też specjalny warsztatowy zestaw, z którego w domu przygotowuje wyjątkowe, świątecz-

wy dwóch członków zespołu Future Folk: wokalisty - Stanisława Karpie- la BułECKi oraz skrzypka - Szymona Chyc Magdzina. Wraz z nimi na scenie będzie można zobaczyć i posłuchać najwybitniejszych muzyków podhalańskich, grających na tradycyjnych instrumentach z regionu Podhala - informuje ZOK. (ah, dsp)



FOT. BARTOSZ MIROSLAWSKI, PIOTR JĘDZURA

OŚWIATA

Urlopy
w żłobkach
i przedszkolach

Znany jest plan przerw urlopo-
wych miejskich żłobków i przed-
szkoli na rok 2022. Mamo, tato,
z naszą ściągą możecie spokojnie
zaplanować wakacje dzieci.

- **Miejskie przedszkola za-
mknięte od 1 do 30 lipca
2022:**
 - nr 14, ul. Krasickiego 12
 - nr 19 (Zespół Edukacyjny nr
10), ul. Energetyków 7
 - nr 21 z Oddziałami Inte-
gracyjnymi, ul. Rydza-Śmi-
głego 5

- nr 25, al. Wojska Polskie-
go 82a
- nr 38, ul. Braniborska 13
- nr 39, ul. Lisia 51a
- nr 41 (Zespół Edukacyjny
nr 7), ul. Stary Kisielin-Pio-
nierów Lubuskich 53
- nr 42 (Zespół Edukacyjny nr
5), ul. Ochla-Szkolna 1
- nr 44 (Zespół Edukacyj-
ny nr 8), ul. Zawada-Szkol-
na 24
- nr 46 (Zespół Edukacyjny
nr 9), ul. Franciszka Rzeź-
niczaka 1
- **Miejskie przedszkola za-
mknięte od 18 lipca do
14 sierpnia:**
 - nr 1, ul. Sikorskiego 37
 - nr 6, ul. Wyspiańskiego 16
 - nr 7, ul. Moniuszki 33
 - nr 9 (Zespół Edukacyjny nr
2), ul. Partyzantów 22

- nr 10 z Oddziałami Inte-
gracyjnymi, ul. Monte Cas-
sino 21a
- nr 12 (Zespół Edukacyjny nr
1), ul. Truskawkowa 12
- nr 17 z Oddziałami Integra-
cyjnymi, ul. dr. Pieniężne-
go 22
- nr 24 (Zespół Edukacyjny
nr 3), ul. Os. Pomorskie 28
- nr 34, ul. Bohaterów We-
sterplatte 11a
- nr 40, ul. Szczekocińska 13
- nr 43 (Zespół Edukacyjny
nr 4), ul. Racula-Głogowska
65 z oddziałami przy ul. Za-
tonie-Zielonogórska 72 i ul.
Drzonków-Szkolna 2
- nr 44 (Zespół Edukacyjny
nr 8), ul. Zawada-Szkolna 24
- **Miejskie przedszkola za-
mknięte od 1 do 31 sierpnia:**
 - nr 3, al. Niepodległości 29

- nr 8, ul. Witebska 1
- nr 11, ul. Zamenhofa 30
- nr 13, ul. Jęczmienna 1
- nr 18, ul. St. Moniuszki 19
- nr 20, ul. Studzianki 8
- nr 22, ul. Porzeczkowa 34
- nr 30 z Oddziałami Integra-
cyjnymi (Zespół Edukacyjny
nr 2), ul. Tuwima 3b
- nr 37, ul. Węgierska 9
- nr 45 (Zespół Edukacyjny
nr 6), ul. Przylep-Solidarno-
ści 61
- **Przerwa wakacyjna w miej-
skich żłobkach:**
 - nr 1, ul. Wandy 29 -
1-31 sierpnia
 - filia żłobka nr 1, al. Wojska
Polskiego116 - 1-31 lipca
 - nr 4, ul. Wiśniowa 8 -
1-31 sierpnia
 - nr 7, ul. Braniborska 2a -
1-31 lipca (rk)

SPROSTOWANIE

„Pismo Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa do Urzędu Miasta Zielona Góra dotyczące konkursu grantowego Cyfrowa Gmina potwierdzające fakt funkcjonowania na terenie gminy zlikwidowanego PPGR i zawierające wykaz obrębów geodezyjnych, na terenie których znajdowały się działki ewidencyjne po byłych PPGR zostało nadane 25.10.2021 r., gdyż UM Zielona Góra wcześniej nie wystąpił z wnioskiem o wydanie takiej opinii. Opinia w tym zakresie została wysłana do Urzędu Miasta Zielona Góra wyłącznie z inicjatywy KOWR. UM Zielona Góra za późno ogłosił informację o naborze wniosków w konkursie grantowym a ponadto na podstawie §5 regulaminu Konkursu Grantowego Cyfrowa Gmina - Wsparcie dzieci z rodzin popegeerowskich w rozwoju cyfrowym „Granty PPGR” - mógł wyznaczyć dłuższy termin składania wniosków, tj. do 5 listopada 2021 r. do godziny 16.00. W uzasadnionych przypadkach termin ten mógł zostać wydłużony”.

Dyrektor Oddziału Terenowego
Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa w Gorzowie Wlkp.
Sebastian Pierkowski

OBWIESZCZENIE PREZYDENTA MIASTA ZIELONA GÓRA

Na podstawie art. 11d. ust. 5 i 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 1363) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960r - Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 735),

podaje się do publicznej wiadomości, że zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na budowie drogi gminnej dojazdowej na odcinku od ul. Nowy Kisielin-Naukowa do działki 12/18 obr. 0055 w Zielonej Górze.

Działki przeznaczone pod pas drogowy projektowanej drogi gminnej klasy D:
Jednostka ewid. m. Zielona Góra; działka nr **79/16, 79/18** (79/17) obr. 0055.

Teren niezbędny do przebudowy drogi gminnej nr 104560F (ul. Nowy Kisielin-Naukowa), klasa drogi L:
Jednostka ewid. m. Zielona Góra; działka nr **15/36, 15/87, 400/10, 400/34** obr. 0055.

Teren niezbędny do budowy rowu melioracyjnego ZB-13 wraz z przepustem:
Jednostka ewid. m. Zielona Góra; działka nr **12/18, 79/19** (79/17) obr. 0055.

UWAGA: w nawiasach podano numer działki ewidencyjnej przed podziałem.

Decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej będzie jednocześnie decyzją zatwierdzającą projekt podziału nieruchomości oraz zatwierdzającą projekt budowlany.

Zgodnie z art.11d ust.9 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 1363), z dniem zawiadomienia, nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami. Czynność prawna dokonana z naruszeniem powyższego zakazu jest nieważna.

Z zebranymi materiałami dotyczącymi tego postępowania można zapoznać się w siedzibie Urzędu Miasta przy ul. Podgórnej 22 w Biurze Obsługi Interesanta – parter stanowisko nr 5, po wcześniejszym umówieniu telefonicznym (nr tel. 684564516 i 684564514), gdzie strony mogą zgłaszać ewentualne uwagi i wnioski do czasu wydania orzeczenia w sprawie. Strony mogą również uzyskać wyjaśnienia oraz składać zastrzeżenia w sprawie telefonicznie (nr tel. 68 4564516 i 68 4564514), drogą mailową (K.Frydrychowska@um.zielona-gora.pl) a także przez skrzynkę podawczą ePUAP.

OGŁOSZENIE PREZYDENTA MIASTA
ZIELONA GÓRA

o przyjęciu dokumentów wymagających
udziału społeczeństwa

Na podstawie art. 43 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2021 r. poz. 247 z późn. zm.) zawiadamiam o przyjęciu przez Radę Miasta Zielona Góra w dniu 30 listopada 2021 r. dokumentów:

- *miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Drzonków-Szkolna w Zielonej Górze, uchwalonego uchwałą nr XLIX.771.2021,*
- *zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie hali lekkoatletycznej przy ul. Sulechowskiej w Zielonej Górze, uchwalonego uchwałą nr XLIX.773.2021.*

Informuję, że z treścią ww. dokumentów oraz z uzasadnieniem i podsumowaniem można zapoznać się w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22, 65-424 Zielona Góra w godzinach od 8.00 do 14.00 w pokoju nr 809.

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA

informuje

że na tablicy ogłoszeń przed siedzibą Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22 (przy wejściu do budynku), na miejskiej stronie internetowej: www.zielona-gora.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej: bip.zielonagora.pl, zostało podane do publicznej wiadomości **ogłoszenie o pierwszym przetargu pisemnym nieograniczonym** na sprzedaż nieruchomości gruntowych niezabudowanych, stanowiących **własność Miasta Zielona Góra**, położonych w Zielonej Górze w obrębie **0012** przy **ul. Gorzowskiej**, przeznaczonych pod zabudowę produkcyjno - usługową.

L.p.	Położenie nieruchomości	Numer działki	Powierzchnia działki	Numer księgi wieczystej	Cena wywoławcza do pierwszego przetargu (brutto, w tym 23% podatek VAT)	Wysokość wadium
1)	ul. Gorzowska	245/1	3 649 m ²	ZG1E/00076415/1	1 350 000,00 zł	135 000,00 zł
2)	ul. Gorzowska	245/2	2 544 m ²	ZG1E/00076415/1	950 000,00 zł	95 000,00 zł
3)	ul. Gorzowska	245/3	2 572 m ²	ZG1E/00076415/1	950 000,00 zł	95 000,00 zł
4)	ul. Gorzowska	245/4	2 484 m ²	ZG1E/00076415/1	950 000,00 zł	95 000,00 zł

Przetarg odbędzie się w dniu **15 lutego 2022 r. o godz. 10⁰⁰**
w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22,
sala konferencyjna - pokój nr 810, piętro VIII.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Departamencie Rozwoju Miasta - Biurze Obrotu Nieruchomościami Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22, pod nr telefonów: **(+48) 68 45 64 512 i (+48) 68 45 64 703.**

PREZYDENT MIASTA
ZIELONA GÓRA

zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r.
o gospodarce nieruchomościami
(Dz. U. z 2021 r. poz. 1899)

INFORMUJE

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22 (piętro III, VII i VIII) i przy ul. Generała Jarosława Dąbrowskiego 41 (piętro II) zostały wywieszone wykazy nieruchomości zabudowanych i niezabudowanych oraz lokali stanowiących własność Gminy Zielona Góra o statusie miejskim oraz Skarbu Państwa, przeznaczonych do zbycia, do oddania w użytkowanie wieczyste, użytkowanie, użyczenie, najem lub dzierżawę w drodze przetargu oraz w drodze bezprzetargowej.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Departamencie Rozwoju Miasta Urzędu Miasta Zielona Góra lub pod nr. telefonów: **(+48) 68 45 64 512, (+48) 68 45 64 302, (+48) 68 47 55 655 i (+48) 68 47 55 688**
e-mail: rozwojmiasta@um.zielona-gora.pl

KORONAWIRUS

Tego szpitala nie powinno już być

Tak o szpitalu tymczasowym w Zielonej Górze, który po roku funkcjonowania hospitalizuje w większości osoby niezaszczone, mówi jego kierownik dr n. med. Bartosz Kudliński. Bez lukrowania.

7 grudnia, poniedziałek, 2020 r. - w Lubuskiem odnotowano 163 zakażenia koronawirusem i żadnego zgonu. Jak w każdy pandemiczny poniedziałek, statystyki są zaniżone. Tego dnia w Zielonej Górze - w budynku, w którym za kilka miesięcy miało powstać Centrum Zdrowia Matki i Dziecka - otwarty zostaje szpital tymczasowy na 170 łóżek. Jeden z kilkunastu w kraju, które - decyzją resortu - są zabezpieczeniem na ewentualność trzeciej fali.

7 grudnia, wtorek, 2021 r. - koronawirus nie odpuszcza, szef resortu zdrowia ogłasza kolejny pakiet restrikcji, aktualny od 15 grudnia (ramka obok). W Lubuskiem 552 nowe potwierdzone zakażenia, z powodu COVID-19 zmarło 12 pacjentów. W szpitalu tymczasowym w Zielonej Górze, który zabezpiecza już czwartą falę pandemii, hospitalizowanych jest 134 pacjentów - w tym 11 dzieci i 16 osób pod respiratorem. Oficjalną zgodę na funkcjonowanie placówka ma do końca grudnia.

- W sumie, w ciągu miniego roku w szpitalu tym-

czasowym hospitalizowano około 2100 pacjentów covidowych, w tym około stu dzieci, z których większość trafiła tu podczas czwartej fali. W placówce łącznie zmarło ponad 420 osób. Od początku największą bolączką placówki był i jest brak kadry, głównie anesteziologicznej - reasumuje Sylwia Malcher-Nowak, rzeczniczka szpitala. Z tego ostatniego powodu szpital po raz kolejny musiał ograniczyć planowe zabiegi. Anestezjolog, pielęgniarka nie mogą być w kilku miejscach naraz.

- Tego szpitala nie powinno już być. Jesteśmy tu tylko dlatego, że musimy leczyć w zdecydowanej większości ludzi niezaszczepionych. To pacjenci opierający się na niesprawdzonych opiniach ludzi, których lekarze określają jako siewców kłamstw. Ci niezaszczepieni ograniczają dostęp do świadczeń medycznych osobom zaszczepionym. Moim zdaniem, powinniśmy jak najszybciej wprowadzić obowiązkowe szczepienia, zamknąć ten szpital i uruchomić Centrum Zdrowia Matki i Dziecka. Starać się leczyć tych ludzi,



- Jesteśmy tu tylko dlatego, że musimy leczyć w zdecydowanej większości ludzi niezaszczepionych - mówi dr n. med. Bartosz Kudliński

FOT. MATERIAŁY SZPITALA UNIWERSYTECKIEGO

których trzeba, a nie tych, którzy na własne życzenie obecnie chorują i umierają - w rozmowie z dziennikarzami bez ogródek mówi dr n. med. Bartosz Kudliński, kierownik szpitala tymczasowego.

W Lubuskiem, na ulicach, osoby niezaszczepione stanowią nieznaczną mniejszość - 47,04 proc., za to w placówce, która powstała, gdy do walki z pandemią mieliśmy tylko maseczki - w czwartej fali nie-

zaszczepieni stanowią 70-80 proc. To najczęściej pacjenci z chorobami towarzyszącymi, którzy - jak mówi doktor Kudliński - „są teraz przerażeni, błagają o pomoc (...) umierają obecnie w dużej liczbie i którzy są za to sami odpowiedzialni”. Do szpitala tymczasowego trafiają pacjenci w różnym wieku - od dwutygodniowych dzieci po osoby wiekowe, których odporność wygasa, bo nie zdążyły zaszczepić się trzecią dawką szczepionki. W listopadzie hospitalizowano tu aż 430 pacjentów. Dzieci na szczęście przeważnie chorują łżej, podobnie jak osoby zaszczepione.

8 grudnia, środa, 2021 r. - rozpoczął się drugi rok funkcjonowania szpitala tymczasowego w Zielonej Górze. W placówce leży 129 pacjentów covidowych, w całym Szpitalu Uniwersyteckim 162. W kraju kolejny rekord - na COVID-19 zmarło prawie 600 osób. Powiatowa mapa zakażeń wygląda, jakby ją ktoś przenicował ze wschodu na zachód, im bliżej zachodu, tym bardziej bordowa. Rośnie liczba zakażeń w Lubuskiem - 722, i w Zielonej Górze - 118. (el)

NOWE OGRANICZENIA OD 15 GRUDNIA

- 30 proc. obłożenia w restauracjach i barach, hotelach, kinach (tu dodatkowo zakaz konsumpcji), teatrach, obiektach sakralnych i sportowych,
- zamknięte kluby i dyskoteki (wyjątek - 31 grudnia i 1 stycznia, ale dla maksymalnie 100 osób),
- 75 proc. obłożenia w środkach transportu zbiorowego,
- obowiązkowe testy dla współdomowników osób chorujących na COVID-19 (bez względu na certyfikat),
- przekroczenie wymienionych limitów będzie możliwe dla zaszczepionych, jeśli organizator, przedsiębiorca wykaże, że weryfikuje certyfikaty covidowe,
- od 20 grudnia do 9 stycznia nauczanie zdalne w szkołach podstawowych i średnich
- dla przylatujących spoza strefy Schengen - obowiązek testu na COVID-19 co najmniej 24 godz. wcześniej
- od 1 marca pracownicy ochrony zdrowia, służb mundurowych i nauczyciele będą mieć obowiązek szczepień.



Pierwsza profesjonalna komora hiperbaryczna w Lubuskiem wykorzystująca leczenie tlenem. Podczas otwarcia jej możliwości prezentowała pielęgniarka oddziałowa Marzena Radecka.

FOT. MATERIAŁY SZPITALA UNIWERSYTECKIEGO

ZDROWIE

Nie musisz wyjeżdżać po haust tlenu

Jedynie w województwie Lubuskim Centrum Terapii Hiperbarycznej - od dwóch tygodni funkcjonuje na terenie Szpitala Uniwersyteckiego w Zielonej Górze, a jego świadczenia z kontraktowane zostały przez Narodowy Fundusz Zdrowia.

Dla ubezpieczonych zielonogórczan oznacza to koniec z wielokrotnym jeżdżeniem np. do Poznania po bezpłatny haust stuprocentowego tlenu, aplikowanego pod

zwiększonym ciśnieniem atmosferycznym. Terapia wymaga bowiem serii zabiegów, od kilkunastu do nawet kilkudziesięciu. Nowy ośrodek - jak deklaruje dr n. med. Maciej Naskręt, kierownik medyczny placówki - ma być dostępny 24 godziny na dobę, siedem dni w tygodniu i 365 dni w roku. Profesjonalna komora hiperbaryczna, w Zielonej Górze wieloosobowa, służy m.in. pacjentom z rozległymi poparzeniami i trudno gojącymi się ranami, terapia tlenem barycznym wspomaga też krążenie, a w przypadku zatorów gazowych i ciężkich zatruc tlenkiem węgla jest jedyną skuteczną me-

todą leczenia. Na terapię wspomagającą leczenie pacjent musi mieć skierowanie od lekarza prowadzącego, ale w związku z tym, że terapia tlenem ma swoje wskazania i przeciwwskazania, decyzję o rozpoczęciu terapii ostatecznie podejmuje lekarz hiperbaryczny podczas wizyty konsultacyjnej. Trzeba się na nią umówić telefonicznie - numer tel. 728 595 307.

LCTH na terenie szpitala w Zielonej Górze utworzył inwestor zewnętrzny, który podobne ośrodki prowadzi już w innych miastach. Centrum znajduje się w nowym łączniku pomiędzy budynkami onkologii i radioterapii. (el)

AKCJA

Miś łagodzi obyczaje

600 nowych pasażerów zyskały zielonogórskie wozy strażackie. To maskotki, które pochodzą z prywatnych zbiorów dzieci. Mają pomóc złagodzić traumę u młodych osób poszkodowanych w wypadkach.

Koniec lipca 2017 roku. Ośmioletni Rafał wraca z obozu sportowego z siedmiorgiem innych dzieci. Kierowca busa prawdopodobnie przysypia, dochodzi do czołowego zderzenia z osobówką. Na miejsce przyjeżdża kilka jednostek straży pożarnej i karetki pogotowia, przyla-

tuje śmigłowiec. Rafała bierze pod opiekę jego imieniem - strażak Rafał.

- Jego obecność miała dla syna ogromne znaczenie. Poczuł się choć trochę bezpieczniej - pisze w liście do zielonogórskiej PSP pani Agnieszka, mama poszkodowanego w wypadku Rafała.

- Otrzymał wtedy od niego maskotkę, którą miał w szpitalu i ma do dziś.

Rafał, dziś już nastolatek, od tamtego zdarzenia zbiera maskotki. Zdecydował przekazać je strażakom. Doskonale wie jak mogą pomóc. Postanowił oddać wszystkie. Oczywiście oprócz misia, którego dostał tamtego feralnego dnia od strażaka.

Jego przypadek zainspirował dzieci z Zespołu Edu-

kacyjnego nr 3. Opróżniły półki, szafki i regały. Uzbierały 600 maskotek! - Wrażliwość i szacunek dla drugiego człowieka to wartości, które staramy się wpajać naszym uczniom - mówi Dorota Konopacka, dyrektor ZE 3. - Jesteśmy pod wrażeniem wsparcia, jakie akcja otrzymała ze strony rodziców i nauczycieli.

Teraz maskotki zasilą ekipy zawodowych i ochotniczych straży pożarnych. - Uprane i zdezynfekowane trafią do tych, którym są naprawdę potrzebne. Okazuje się, że miś potrafi złagodzić traumę u dzieci, które brały udział w wypadku - komentuje Arkadiusz Kaniak, rzecznik zielonogórskich strażaków. (ah)



Pluszaki trafiły do strażaków w Dzień Pluszowego Misia, który obchodziliśmy 25 listopada

FOT. PIOTR JĘDZURA

PIŁKA NOŻNA

Wielkie emocje i bardzo gorący finał

W hali w podzielonogórskiej Świdnicy odbył się finałowy turniej Pucharu Zimy sezonu 2020/21. Wygrał zespół Przylep Park Świdnica.

Dlaczego do finału, który zazwyczaj odbywa się w lutym, doszło już w grudniu? To było rozstrzygnięcie 29. turnieju, który z uwagi na pandemię został przerwany w grudniu ubiegłego roku. Grało w nim 14 zespołów podzielonych na dwie grupy eliminacyjne, z których po dwa najlepsze awansowały do decydującej rozgrywki. Działacze Zielonogórskiego Towarzystwa Piłki Nożnej Pięciuosobowej, prowadzący popularną ligę szóstek na otwartych boiskach, mieli problem, co zrobić z niedokończonymi rozgrywkami. Postanowili jednak, zgodnie z duchem sportu, dokończyć je. Dograno więc trzy ostatnie kolejki w grupach eliminacyjnych, a w ubiegłą sobotę, w hali Świdniczanka - w podzielonogórskiej Świdnicy - rozegrano finał.

Decydujący turniej okazał się bardzo emocjonujący. W czterech zespołach, które pozostały na placu boju, wystąpiło wielu zawodników z okolicznych zespołów trzeciej i czwartej ligi. Poziom meczów był więc bardzo dobry, oglądaliśmy pięk-



Zwycięzca turnieju - Przylep Park Świdnica

FOT. ZIELONOGÓRSKIE TOWARZYSTWO PIŁKI NOŻNEJ PIĘCIOSOBOWEJ

ne bramki, gorące sytuacje, ostre starcia. Były też nerwowe momenty, ale po meczach natychmiast o nich zapomniano i wszystko skończyło się w dobrej atmosferze.

Tytułu bronił dwukrotny wcześniejszy triumfator turnieju - Ardeg, który i tym ra-

zem zdawał się faworytem, tym bardziej, że po zaciętych meczach półfinałowym pokonał złożoną w większości z zawodników Odry Nietków ekipę Królów Życia. W drugim półfinale też były wielkie emocje i sprawa gry w decydującym spotka-

niu ważyła się do ostatnich sekund. Ostatecznie w finale znalazł się doświadczony zespół Przylep Park Świdnica, mający w składzie lidera klasyfikacji strzelców Kacpra Żaka, na co dzień zawodnika czwartoligowej Korony Ko-

cioligowej Cariny Gubin, Fabiana Tomaszewskiego. Ten drugi okazał się bohaterem finału, bo zdobył trzy gole, a przy trzech kolejnych asystował. Mecz był zacięty, ale tylko do przerwy, potem na parkiecie rządili niepodzielnie zwycięzcy.

- Miło jest zostać najlepszym strzelcem - powiedział K. Żak. - To był fajny i dobrze zorganizowany turniej. W tym roku nasz zespół w takim składzie zadebiutował w tej imprezie, ale myślę, że w kolejnym też zagramy. Przed moim meczem dogonił mnie Patryk Trzmiel i obaj mieliśmy po 18 bramek, ale dorzuciłem dwie kolejne. Piłka halowa jest świetnym uzupełnieniem, bo przecież sezon na otwartych boiskach kończy się w połowie listopada, więc jest dobra okazja, by pograć w hali. Cieszę się ze zwycięstwa mojego zespołu.

- W szóstkach gram chyba od 30 lat, ale w hali od niedawna - powiedział najstarszy w ekipie zwycięzców Marek Szpakowski. - Jak się gra z młodszymi zawodnikami? Całkiem dobrze, zawsze mogą im coś odpowiedzieć, ja-

kość pomóc. Cieszę się, że mogę wejść na kilka minut na parkiet i jak trzeba uspokoić atmosferę, bo bywa gorąco.

Tyle zawodnicy zwycięskiej ekipy. W czasie turnieju pożegnano wieloletniego działacza, sędziego i obserwatora spotkań, Henryka Wojtkowiaka. Popularny pan Henio zebrał burzę braw. Kolejny, 30. turniej zacznie się w styczniu w hali Świdniczanka.

Wyniki turnieju, półfinały: Ardeg - Królowie Życia 1:0 (1:0). Olejniczak; Przylep Park Świdnica - Ice Ice Baby 4:3 (1:1). Lesyk 2, Żak, Koszeła - Księżniak, Jasiak, Enkot.

Mecz o trzecie miejsce: Królowie Życia - Ice Ice Baby 8:1 (4:0). Trzmiel 5, Rubacha 2, Woźniak - Jakub Księżniak; finał: Przylep Park Świdnica - Ardeg 7:2 (2:1). Tomaszewski 3, Żak 2, Berski, Lesyk - Olejniczak, Strykowski.

Królem strzelców turnieju został Kacper Żak (Przylep Park Świdnica) zdobywca 20 bramek, najlepszym zawodnikiem uznano Bartosza Olejniczaka (Ardeg), a bramkarzem Radosława Muniaka (Przylep Park Świdnica). (af)

PLEBISCYT

Czapla sportowcem 20-lecia

Jaki był przepis na zwycięstwo w plebiscycie Sportowiec 20-lecia Uniwersytetu Zielonogórskiego? Zdobyć uznanie kapituły ekspertów, a jednocześnie otrzymać sporo głosów od kibiców. Najlepiej wyszło to Łukaszowi Czapli.

Przedstawiciel strzelectwa sportowego od lat mieszka w Krakowie. Dziś to ośmiokrotny mistrz świata i pięciokrotny mistrz Europy, dla którego ważnym etapem w życiu był pobyt w Zielonej Górze (lata 2003-2008). Karierę sportową łączył ze

studiami na Uniwersytecie Zielonogórskim. Bycie absolwentem to był warunek, by znaleźć się w gronie dwudziestu nominowanych. Czapla 13 lat temu skończył Pedagogikę i Poradnictwo Rodzinne. - Nie spodziewałem się, że po tylu latach ktoś jeszcze o mnie pamięta - mówił uradowany zwycięzca plebiscytu.

Sumę punktów i końcową klasyfikację utworzyły głosy kapituły ekspertów oraz głosowanie kibiców, którzy ulubieńców wskazywali za pośrednictwem Facebooka AZS Uniwersytetu Zielonogórskiego. Czapla zdobył 35 punktów, trzy punkty mniej Anna Miadzielec i Jacek Tarczyło. Taneczny duet, który czterokrotnie sięgał po mistrzostwo świata w rock and rollu

akrobatycznym. - To dla nas zaskoczenie, bo przecież to sport niszowy - mówiła A. Miadzielec.

Tancerze zakończyli już karierę. Ta jest w pełnym rozkwicie u Emilii Czerwńskiej. Zielonogórzanka, która w tym roku zadebiutowała na prestiżowej gali KSW, zamknęła podium. - To bardzo udany rok i dużo nowych sukcesów - mówiła E. Czerwńska. Przedstawiciele sportów walki w gronie nominowanych było najwięcej - pięcioro.

Głosowanie cieszyło się sporym zainteresowaniem kibiców, którzy oddali niemal 2 tys. głosów. Wśród głosujących byli także znani sportowcy. Głosowała m.in. lekkoatletka, mistrzyni i wicemistrzyni olimpijska z Tokio, Justyna Święty-Ersetic. (mk)



Najlepsi i najpopularniejsi w plebiscycie Sportowiec 20-lecia UZ. Stoją od lewej: Emilia Czerwńska, Anna Miadzielec, Jacek Tarczyło i Łukasz Czapla.

FOT. MARCIN KRZYWICKI

MOIM ZDANIEM

Andrzej Flügel

Orły nie poleciały

Jak mówią złośliwi - fatalny start naszych skoczków narciarskich, to pewnie wynik zaklęć szefów polskiej telewizji, którzy stracili ten piękny kasek, co tak przy nim ślicznie hasały reklamy, na rzecz „wrażeń” stacji. Nie jestem fanem skoków. Uważam je za wyjątkowo nudną i - co tu dużo ukrywać - mało popularną, uprawianą tak naprawdę w kilku krajach, dyscyplinę. Staram się jednak rozumieć tych, którzy nie mogą oderwać wzroku od ekranu podczas konkursu. Też oglądam, ale tylko wtedy, kiedy na innym kanale nie ma piłeczki albo koszykówki.

Ostatnio znudzony meczem (to też mi się czasem zdarza), chciałem popatrzeć czy może w Wiśle, czyli i siebie, nasze orły wreszcie polecą. Nic z tego. Nie poleciały. Najbardziej jednak wkurza mnie to całe gadanie o powtarzalności, w sumie niezłych skokach, tyle że obarczonych drobnymi błędami, poprawie względem tego, co było wcześniej



itd. Powiedzmy sobie szczerze. Coś poszło nie tak. To niemożliwe, żeby zawodnicy, którzy stawali na podium mistrzostw świata, nie potrafili zmieścić się w czołowej trzydziestce, a ci którzy się zmieszczą, są w niej na odległych pozycjach. Tylko co dotąd nie zagrało i czy ktoś szczerze o tym powie? Mam wątpliwości...

Przed tygodniem pisałem, że jeśli koszykarze Enei Zastalu BC przegrą w Gdyni z Asseco Arką, a potem usłyszę tłumaczenie, że nie trenowali w czasie przerwy, bo rozjechali się po świecie, to się wścieknę. Nie musiałem, bo gładko i bez najmniejszych problemów wygrali. Wściekłość przyszła do mnie w poniedziałkowe popołudnie. I to nie z powodu dziesięciopunktowej porażki w rosyjskim Permie z Parmą, ale z uwagi na jej styl. Zespół wyszedł na parkiet ze spuszczonej głowami, jakby nie wierzył, że można powalczyć. Zatopił się w bylejałości. Co z tego, że dwaj czołowi zawodnicy mieli fajny bilans punktowy, jeśli przez całe 40 minut nie wyglądaliśmy jak drużyna, której na czymś zależy, która walczy i nie pęka, a jeśli przegra, to zyska szacunek u rywali, a jeszcze większy u kibiców? Tradycyjnie po meczu usły-

szalem to, czego nie chciałem usłyszeć. O tym, między innymi, że ekipa praktycznie nie trenowała razem, a Parma ma większy budżet. Kiedy kibice twierdzili, że nasz zespół przypomina im ten z czasów trenera Jovovicia uważałem, że to przesada. Kiedy jednak oglądałem pojedynek z Parmą, przypominałem sobie mecze wyjazdowe w VTB z sezonu 2018/2019 i uznałem, że coś w tym jest... Jestem daleki od jakiegokolwiek zmasowanej krytyki, czy rozdzierania szat, bo jak wielokrotnie mówiono, to inna drużyna i inny trener niż w poprzednim sezonie. Nie potrafię jednak zaakceptować braku waleczności, zapału i próby, nawet nieudanej, wygrania meczu.

Dyskusję o ewentualnej budowie stadionu uciszyła sprawa lubuskiego posła, ciągle jeszcze wiceministra, która zszokowała wszystkich oprócz władz i tych, którzy go awansowali. To on dzięki temu, że jest z naszych stron, z wielkiej przychylności dla regionu i miasta miał załatwić lwią część kasioroki. Kiedy pojawił się temat stadionu w moim mieście, jako wielki fan futbolu powiedziałem, że zaakceptuję sprzyśnięcie nawet z diabłem po to, żeby zielonogórska piłka wreszcie poszła w górę. Dziś kiedy wiem, o co jest oskarżany wiceminister, mam poważne wątpliwości...

PŁYWANIE

Wyłowili medale

Na 25-metrowym basenie w Bydgoszczy rozegrano mistrzostwa Polski w kategorii seniorów, młodzieżowców i juniorów. Często na podium stawali zawodnicy TP Zielona Góra.

Jakub Skierka sięgnął, pod nieobecność Radosława Kawęckiego, po mistrzostwo Polski w swojej koronnej konkurencji - 200 metrów stylem grzbietowym w czasie 1:49.98 s. Sukces powtórzył też na 100 m (51,91), a na 50 m (24,39) stał na trzecim stopniu podium. Ponadto po dwa medale sięgnęła Dominika Łuczak, która najpierw wywalczyła srebro w kategorii młodzieżowców na 400 m stylem dowolnym (4:29.65), a następnie w rywalizacji młodzieżowców dołożyła brąz na 1500 m stylem dowolnym (17:28.39). Na trzecim stopniu podium stał też Aleksander Sienkiewicz, który w wyścigu na 200 metrów grzbietem, w kategorii juniorów 17-18 lat, uzyskał czas 1:54.35. Brązowy medal wywalczył też Kacper Bidowaniec, który był trzeci wśród juniorów na 200 m stylem zmiennym. Zielonogórzanie świetnie radzili sobie też w sztafetach. Juniorzy zdobyli dwa srebra na 4x100 m i 4x200 m stylem dowolnym. Brąz dołożyli zaś na 4x50 m stylem zmiennym. (mk)

TENIS ZIEMNY

Zaczynamy tenisową ucztę!

To będzie solidna porcja tenisa! Piątek i sobota upłyną fanom sportu w Zielonej Górze pod znakiem rywalizacji mocnych rakiet z Polski i Czech. Mecz wprawdzie towarzyski, ale biało-czerwonym u siebie przegrywać nie wypada!

Zarówno żeńska, jak i męska reprezentacja Polski przebywa na zgrupowaniu w Zielonej Górze od niedzieli. Panie w składzie: Magdalena Fręch, Katarzyna Kawa, Małgorzata Chwalińska, Weronika Falkowska, zielonogórzanka Martyna Kubka oraz wracająca po urlopie macierzyńskim Alicja Rosolska trenują pod okiem kapitana Dawida Celta. Z kolei kapitan męskiej kadry, Mariusz Fyrstenberg, od początku treningów miał do dyspozycji Jerzego Janowicza, deblistów Jana Zielińskiego i Szymona Walkowa, młodych Maksa Kańskiego, Martyna Pawelskiego, Szymona Kielana. Jako ostatni do kadry dołączył Kamil Majchrzak. - Okres przygotowawczy u mnie w pełni. Jestem gotowy do gry przeciwko Czechom. To będzie świetna okazja do sprawdzenia formy na tym etapie przygotowań i możliwość do zagrania na punkty z solidnymi rywalami, bo wia-



Hala CRS już gotowa na przyjęcie tenisistów. To jeden z ostatnich treningów polskiej kadry przed meczem z Czechami. Na korcie Jerzy Janowicz. FOT. BARTOSZ MIROSLAWSKI

domo, że Czesi są mocną drużyną. To dla mnie też rzadka, w ostatnim czasie, możliwość gry przed polską widownią - podkreśla Majchrzak. Do męskiej kadry tuż przed meczem dołączy jeszcze Kacper Żuk. Największą gwiazdą Czechów będzie mistrzyni olimpijska w grze deblowej z Tokio Kateřina Siniaková, światowa jedynka kobiecego rankingu deblistek. Zwycięzcy-

nię tegorocznego French Open wspomogą: 48. w rankingu WTA Tereza Martincová i 17-letnia nadzieja czeskiego tenisa Linda Nosková (264). Liderem kadry pań będzie 28-letni Jiří Veselý, a ponadto pojawią się 20-letni Jiří Lehečka i 16-letni Vojtěch Petr. Zmagania w hali CRS przy ul. Sulechowskiej rozpoczną się w piątek o 15.00 od singlowego meczu męskich je-

dynek. Następnie na kortach pojawią się kobiece dwójki, a pierwszy dzień zwieńczy rywalizacja męskich deblów. Sobotnie granie otworzą o 11.00 kobiece jedynki, następnie na kortach wyjdą numery dwa w męskich kadrach, a po nich czekać nas będzie deblowa rywalizacja pań. W przypadku remisu 3-3 o wyniku rozstrzygnie mecz mikstów. (mk)

KOSZYKÓWKA

Wszystko po staremu

Wygrywają w Polsce, przegrywają w lidze VTB - taki wniosek można wysnuć po powrocie Enei Zastalu BC do rywalizacji, po przerwie na okienko reprezentacyjne.

W ubiegłym tygodniu zielonogórzanie wrócili do grania w Energa Basket Lidze. Zastal wygrał w Gdyni z Asseco Arką 83:73. Fajerwerków nie było, ale była mocna pierwsza kwarta, a potem mniejsza lub większa kontrola tego, co dzieje się na parkiecie. W wysokiej formie są Serbowie: Nemanja Nenadić

i Dragan Apić. Obaj zdobyli najwięcej punktów w Gdyni, kolejno 21 i 17. Tak było też w poniedziałek w Permie, gdzie Zastal mierzył się z Parmą w lidze VTB. I tak jak zielonogórzanie kontrolowali mecz w Gdyni, tak w Rosji wszystko było pod panowaniem miejscowych. Zastal przegrał 72:83. Wynik nie oddaje różnicy, bo ta zmniejszyła się dopiero w ostatnich minutach, gdy Parma posłała już w bój zmienników. W szeregach zielonogórzan znów najlepsi byli gracze z Bałkanów. Tym razem najwięcej punktów zdobył Apić - 22, „oczko” mniej Nenadić. W obu meczach zabrakło Devoe Josepha, który wrócił do domu z powodów osobistych.

W sobotę poprzeczka pójdzie jeszcze wyżej. Zastal, który w lidze VTB ma bilans 1-7 zmierzy się z sensacyjnym liderem. Avtodor Saratow ma bilans odwrotny do Zastalu, a na rozkładzie m.in. wicemistrza z poprzedniego sezonu - Unics Kazań. Drużynę prowadzi Emil Rajković, który ostatnio pracował w kazachskiej Astanie, a wcześniej prowadził m.in. drużyny w Polsce - Śląsk Wrocław i Stal Ostrów. Pod jego wodzą Avtodor dotychczas ma najlepszy atak w lidze VTB. Drużyna średnio zdobywa ponad 93 punkty na mecz. Dla porównania Zastal niespełna 77,4. Mecz w Saratowie w tę sobotę, 11 grudnia, o 14.00 naszego czasu. (mk)



Nemanja Nenadić kolejny raz wyróżnił się w lidze VTB

FOT. WWW.VTB-LEAGUE.COM



Falubazowi Mikołaje. Od lewej: Dawid Rempała, Fabian Ragus, Piotr Żyto i Nile Tufft. FOT. MARCIN KRZYWICKI

ŻUŻEL

Mikołaje z Falubazu

Grudzień to tylko pozornie spokojny czas dla żużlowców Stelmetu Falubazu. Zielonogórzanie, wraz z początkiem miesiąca, rozpoczęli już przygotowania do nowego sezonu.

Ponadto okres przedświąteczny żużlowcy starają się dobrze wykorzystać. Finał akcji Falubazowe Mikołajki zakończył się z przytupem. W trakcie niespełna trzech godzin licytacji online udało się zebrać ponad 20 tys. zł. Przygotowano też świąteczne paczki, które pojechały w różne miejsca na południu regionu. W ponie-

działek, 6 grudnia, żużlowcy odwiedzili Szpital Uniwersytecki. Dokładnie to odwiedził Mikołaj alpinista, który z dachu po linie zsunął się do jednego z okien lecznicy, gdzie wręczał dzieciom podarki. Fabian Ragus, a także dwaj inni młodzieżowcy - Nile Tufft i Dawid Rempała przynieśli zaś trochę W69 pod szpital, odpalając żużlowy motocykl. - Fajnie, że można uczcić małe dzieci. Bardzo fajna akcja - mówił D. Rempała. - Ja dostałem różgę za cały sezon - żartował trener Piotr Żyto. - Dla dzieci to są bardzo ważne rzeczy. Można dać im trochę radości - dodał opiekun Falubazu. (mk)

KOLARSTWO

„Błotniacy” mogli poszaleć

W miniony weekend Drzonków opanowali kolarze. Na obiektach WOSiR-u jeżdżono od świtu do zmierzchu, w sobotę i niedzielę.

Po pierwsze odbył się Ogólnopolski Wyścig „Lubuskie Warte Zachodu”. Rywalizowano od najmłodszej kategorii żak do najstarszej - masters. W wyścigu juniorek młodszych trzecie miejsce zajęła Rozalia Dutczak z Trasy Zielona Góra. Wychowanek tego klubu, Marek Konwa, był najlepszy w wyścigu elity. Na mecie sobotnie-

go wyścigu był lepszy od Bartosza Miklera i Karola Michalskiego. Sukces, wywodzący się z Zielonej Góry kolarz, powtórzył w niedzielę. Drugi dzień zmagania to był II Superpuchar Polski, a jednocześnie Międzynarodowy Wyścig o Puchar Prezydenta Zielonej Góry. W elicie znów wygrał Konwa, który na mecie był szybszy od Miklera, zaś R. Dutczak w juniorach młodszych ponownie finiszowała trzecia. - Trasa jest bardzo zróżnicowana, na pewno bardzo trudna, bo śnieg padał w nocy i to wszystko jest roztopiło. Na wyścigu jest fajnie, ale potem trzeba trochę „sprzątać” - mówił z uśmiechem M. Konwa. (mk)

Weekend kibica

TENIS ZIEMNY

- **piątek, 10 grudnia:** mecz towarzyski Polska - Czechy, 15.00, hala CRS przy ul. Sulechowskiej
- **sobota, 11 grudnia:** mecz towarzyski Polska - Czechy, 11.00, hala CRS przy ul. Sulechowskiej

KOSZYKÓWKA

- **sobota, 11 grudnia:** liga VTB, Avtodor Saratow - Enea Zastal BC Zielona Góra, 14.00 (transmisja: www.vtb-league.com)
- **sobota, 11 grudnia:** 14. kolejka II ligi, Aldemed SKM Zastal Zielona Góra - Nabzyk BM Stal Ostrów, 17.00, hala MOSiR przy ul. Amelii

PIŁKA RĘCZNA

- **sobota, 11 grudnia:** 11. kolejka I ligi, PKM Zachód AZS Uniwersytetu Zielonogórskiego - Olimp Grodków, 13.00, hala UZ przy ul. prof. Szafrana

SIATKÓWKA

- **sobota, 11 grudnia:** 10. kolejka dolnośląsko-lubuskiej III ligi kobiet, A.Z. Iwaniccy Empiria UKS 13 Zielona Góra - KS Olimpia Jawor, 16.00, hala GOSiR Świdnica

(mk)



Skrzyżowanie ul. 1 Maja z Moniuszki. Przez jego środek przebiegała linia Kolei Szprotawskiej i bocznicę do pobliskich zakładów. FOT. CZESŁAW ŁUNIEWICZ/ZBIORY ARCHIWUM PAŃSTWOWEGO W ZG



Owoce do winiarni przywożono przyczepami. Tuż obok placu do rozładunku biegły tory bocznic, po których wywożono gotowe produkty. FOT. BRONISŁAW BUGIEL

SPACEROWNIK ZIELONOGÓRSKI ODC. 432 (1020)

Pół wieku historii pewnej bocznic kolejowej

Byłem przekonany, że to firma Grempler doprowadziła bocznicę kolejową do swojej winiarni przy ul. Moniuszki. Błąd. Powstała ona po wojnie, w 1962 r. Dzisiaj nie byłaby nikomu potrzebna.

- Czyżniewski! Od kiedy to w soboty chodzisz do muzeum? -moja żona podejrzliwie na mnie spojrzała. Niby wszystko w domu jest w porządku, sobotnie roboty wykonane, nawet patelnia umyta. Przyczyna jest prosta - tak wymyślił sobie Mieczysław Bonisławski, autor książki „A my zostaliśmy w Zielonej Górze”, poświęconej naszym kolejarzom i pociągom jeżdżącym kiedyś po mieście. To m.in. efekt akcji zbierania zdjęć z okazji 150-lecia doprowadzenia linii kolejowej do Zielonej Góry. Promocja książki odbyła się w sobotę, 27 listopada, w muzeum. Sala witrażowa była pełna.

- Akcja zbeletryzowanego przewodnika rozgrywa się w miejscach, które są i żyją na co dzień z mieszkańcami miasta - opowiada M. Bonisławski. - Bohaterowie opowieści przenoszą nas m. in. do „Retro”, „Szwejk”, „Wareckiej”, dawnego „Blues Express” czy „Borgii”, z których wielu z nas ma własne wspomnienia. W warstwie literackiej dru-



Teren na rogu ul. Moniuszki i Jaskółczej na początku XX wieku. Jeszcze nie zbudowano linii kolejowej i bocznic do widocznej po prawej stronie fabryki. ZE ZBIORÓW GRZEGORZA BISZCZANIKA

goplanowymi bohaterami są znane nam wszystkim postaci publiczne: Bartłomiej Gruszka, Jarosław Wnorowski, Tomasz Czyżniewski czy legendarni kolejarze jak Marian Wygoda. Poszczególne gawędy są ilustrowane bogatą kolekcją zdjęć z życia zielonogórczy. Warto zobaczyć własne odbicie w lu-

strze, stworzonym przez literacką wyobraźnię.

Pomnę, co w tej książce wygaduję i gdzie jestem zatrudniony. Mnie zaskoczył wątek dotyczący bocznic, prowadzącej do winiarni przy ul. Moniuszki. Wcześniej tego nie sprawdzałem, ale byłem święcie przekonany (nie wiem

dłaczego), że zbudowali ją Niemcy.

- W tym miejscu, w 1962 roku, zabudowano bocznicę do winiarni - opowiada w książce Jerzy Rój. Bohaterowie stoją przy skrzyżowaniu ul. 1 Maja, Wiśniowej i Moniuszki. Kiedyś przez jego środek przebiegały tory kolejowe a nad nimi wisiła wielka

rura ciepłownicza. Zostały rozebrane w 2010 r., podczas przebudowy skrzyżowania.

- W wytwórni win pracowałem jako robotnik, później byłem spedytorem i dyspozytorem tej bocznic. Więcej niż 35 lat to trwało i powiem, że w tym okresie, a miałem dwie brygady do rozładunku i załadunku, rozładowa-

liśmy i załadowaliśmy około 350 wagonów razy te 35 lat. Do moich obowiązków należały opłaty na kasie i były to pokaźne sumy. PKP pobierało opłaty za każde zlecenie - wspomina J. Rój i dodaje: - Powojenna bocznic do winiarni zaczynała się tuż przed skrzyżowaniem ulic. Te drugie, jeszcze poniemieckie tory, dochodziły do magazynów przed Fabryczną. Różnie tam bywało, raz hurtownia obuwia, innym razem margaryna, nawet magazyny Komitetu Wojewódzkiego tam były. A między budynkami wagony obracano na takiej małej obrotnicy, którą tam zbudowano.

Spooglądałam na przedwojenne plany. Rzeczywiście, dwa tory biegły prawie do samej ul. Fabrycznej. Bocznicę do winiarni Gremplera nie ma. Szkoda, że również winiarni dzisiaj już nie zobaczymy.

Tomasz Czyżniewski

Codziennie nowe opowieści i zdjęcia:
→ [Fb.com/czyzniewski.tomasz](https://fb.com/czyzniewski.tomasz)



Obrotnica kolejowa na dworcu PKP. Takich urządzeń Niemcy zbudowali w mieście minimum siedem. ZE ZBIORÓW MUZEUM ZIEMI LUBUSKIEJ



Mieczysław Bonisławski podczas składania autografów na swojej publikacji

ARCHIWUM MIECYSŁAWA BONISŁAWSKIEGO